

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie III Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Monika Podgórska – Sulecka

Protokolant: Renata Jędrasik

przy udziale Prokuratora: Adama Pruszyńskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 03.11.2014 r., 22.01.2015 r.

sprawy J. J. – c. W. i E. z d. S., ur. (...) w P.

oskarżonej o to, że:

1. w dniu 9 sierpnia 2013 r. w W. przy ul. (...) używając słów powszechnie uznanych za obraźliwe znieważała funkcjonariuszy Policji sierż. sztab. P. G. (1), sierż. J. S. (1) podczas i w związku z pełnieniem przez wyżej wymienionych obowiązków służbowych, tj. o przestępstwo z art. 226 § 1 kk;
2. w dniu 9 sierpnia 2013 r. w W. przy ul. (...), umyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art.45 ust. 1 Prawo o Ruchu Drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości: I badanie 0,26 mg/l, II badanie 0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu z płuc, prowadziła samochód marki P. nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. o przestępstwo z art.178a § 1 k.k.

orzeka:

- I. oskarżoną J. J. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu w punkcie pierwszym aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 226 § 1 kk skazuje ją i wymierza jej karę grzywny w wysokości 50(pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80,00 (osiemdziesięciu) zł;
- II. oskarżoną J. J. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu w punkcie drugim aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazuje oskarżoną i wymierza jej karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80,00 (osiemdziesięciu) zł;
- III. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk łączy orzeczone wobec oskarżonej J. J. kary grzywny i wymierza jej karę łączną grzywny w wysokości 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 80,00 (osiemdziesięciu) zł;
- IV. na mocy art. 42 § 2 kk, art. 43 § 1 kk orzeka wobec oskarżonej J. J. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 2 (dwóch) lat;
- V. na podstawie art. 49 § 2 kk orzeka wobec oskarżonej J. J. świadczenie pieniężne w wysokości 2000,00 (dwóch tysięcy) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
- VI. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonej J. J. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, zalicza okres zatrzymania jej prawa jazdy, w sprawie od dnia 09 sierpnia 2013 r. do dnia 22.01.2015 r.;

VII. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny, zalicza oskarżonej J. J. okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 09.08.2013 r., przyjmując że jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny;

VIII. na podstawie art. 627 kpk zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej J. J. kwotę 960,00 (dziewięciuset sześćdziesięciu) zł tytułem opłaty i kwotę 236,90 (dwieście trzydzieści sześć złotych 90/100) zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 8 sierpnia 2013 r. J. J. była na spotkaniu ze znajomym A. M. w barze w okolicy ul. (...) w W., podczas którego spożywała alkohol. Około godz. 3:00 J. J. i A. M. opuścili bar i udali się do samochodu m-ki P. o nr rej. (...) należącego do A. M.. J. J. zajęła miejsce kierowcy a A. M. miejsce pasażera z przodu. J. J. prowadziła P. jadąc od ul. (...), dalej skręcając w lewo w Al. (...), kierując się w stronę O..

W tym czasie służbę w patrolu zmotoryzowanym radiowozem nieoznakowanym pełnili sierż. J. S. (2) oraz sierż. szt. P. G. (1) również poruszając się ul. (...) w W.. Ww. funkcjonariusze zauważyli pojazd kierowany przez oskarżoną J. J., która zmieniała pasy bez użycia kierunkowskazu. Gdy J. J. skręciła w Aleje (...), funkcjonariusze pojechali za nią. Samochód prowadzony przez J. J. nadal nie trzymał się swojego pasa ruchu, funkcjonariusze Policji w okolicy nr 109 przy Alejach (...) zatrzymali do kontroli J. J. i dokonali próby badania jej za pomocą urządzenia alkometr. J. J. nie chciała poddać się badaniu, dmuchała w urządzenie krótko i nieregularnie co nie pozwalało dokonać prawidłowego pomiaru. Około godz. 04:35 udało się dokonać pomiaru na urządzeniu A. nr (...) uzyskując wynik 0,26 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym przez J. J. powietrzu, chociaż ww. próba również nie trwała odpowiednio długo. Funkcjonariusze podjęli zatem decyzję o zatrzymaniu J. J. o czym ją poinformowali i zażądali aby opuściła pojazd. J. J. nie posłuchała funkcjonariuszy i nie chciała opuścić auta, stawiała bierny opór. Policjanci poinformowali ją zatem o możliwości użycia środków przymusu bezpośredniego. Polecenia funkcjonariuszy nadal nie skutkowały zatem sierż. J. S. (2) oraz sierż. szt. P. G. (1) wyciągnęli J. J. z pojazdu i założyli jej kajdanki na ręce. W trakcie wykonywania wobec niej powyższych czynności przez funkcjonariuszy, J. J. była agresywna, używała słów wulgarnych, mówiła do funkcjonariuszy, że są „nieudacznikami”, „chujami”, „psami”, mówiła, że ma znajomości w Komendzie Stołecznej Policji i doprowadzi do zwolnienia funkcjonariuszy. Po zatrzymaniu funkcjonariusze przewieźli J. J. do Stołecznego Ośrodka dla Osób Nietrzeźwych, gdzie o godz. 06:06 dokonano kolejnego badania stanu trzeźwości J. J. uzyskując wynik 0,50 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonej J. J. (k.32v – 33, k. 55 – 56, 170 - 171), zeznań świadka P. G. (1) (k. 15v – 16, k. 21, k. 172 - 173), J. S. (2) (k. 18v – 19v, k. 202), częściowo A. M. (k.59v , k. 174 - 175), a także dokumentów w postaci: notatka urzędowa k. 1, protokół zatrzymania k. 2, protokół z badania k. 4 – 4a, 5 – 6, sprawozdanie k. 46 – 47, dane o karalności k. 51, 177, 182, kserokopia post. k. 122 – 126, obdukcja k. 186, dokumenty z akt sprawy o syn. 1 Ds. 624/13/V, które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

oskarżona **J. J.** w pierwszym przesłuchaniu na etapie postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia obydwu zarzucanych jej czynów i w krótkich wyjaśnieniach podała okoliczności jego popełnienia. Oskarżona wyjaśniła, że w nocy z 8 na 9 sierpnia 2013 r. przebywała na spotkaniu towarzyskim ze swoim znajomym A. M., gdzie spożywała alkohol – około dwa drinki. Oskarżona jasno także wskazała, iż po spożyciu tego alkoholu udała się do pojazdu należącego do jej znajomego A. M., usiadła za kierownicą i ruszyła, a następnie została zatrzymana

przez Policję. J. J. wyjaśniła nadto, że funkcjonariusze podczas interwencji wyszarpali ją z pojazdu i rzucili na ziemię wobec czego używała ona wobec nich słów wulgarnych, ale nie pamiętała co dokładnie mówiła. W kolejnych wyjaśnieniach składanych w toku postępowania przygotowawczego oskarżona wyjaśniła, iż nie jest prawdą, że znieważała funkcjonariuszy, gdyż jest to ich linia obrony na to, że podczas interwencji przekroczyli swoje uprawnienia. Oskarżona dodała także, że faktycznie spożywała alkohol kilka godzin wcześniej, ale kwestionowała wyniki badań wskazując, że zażywa również leki, które to mogły wpływać na jej stan trzeźwości.

W postępowaniu przed Sądem oskarżona podtrzymała swoje stanowisko, podkreśliła, iż to prawda, że używała słów wulgarnych jednak był to wynik wcześniejszego agresywnego i nieprzyjemnego zachowania się wobec niej funkcjonariuszy Policji.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie w jakim znalazły one potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Mianowicie odnośnie przyznania oskarżonej, iż feralnego dnia spożywała alkohol, następnie prowadziła samochód, a także że używała słów wulgarnych wobec funkcjonariuszy.

Podnoszoną przez oskarżoną kwestią w niniejszej sprawie, zarazem mającą usprawiedliwić jej zachowanie było zachowanie funkcjonariuszy wobec niej podczas interwencji, mianowicie zdaniem oskarżonej mieli oni przekroczyć swoje uprawnienia. Świadek A. M. bowiem również wskazywał, iż funkcjonariusze Policji podczas podejmowanej interwencji mogli przekraczać swoje uprawnienia. Sąd jednak nie miał wątpliwości, iż do takiego przekroczenia nie doszło. Z przedłożonej przez oskarżoną obdukcji jasno wynika, iż odniosła ona obrażenia, ale obrażenia te należy uznać za pochodzące z zatrzymania oskarżonej. Funkcjonariusze nie kwestionowali bowiem użycia wobec J. J. feralnego dnia środków przymusu bezpośredniego oraz kajdanek. Kwestia rzekomego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy została nadto rozstrzygnięta prawomocnym postanowieniem Prokuratora z dnia 24 września 2013 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia, toteż Sąd nie miał żadnych wątpliwości co do powyższego.

Natomiast okoliczności prowadzenia samochodu przez oskarżoną, a także faktu, iż oskarżona znajdowała się w stanie po spożyciu alkoholu oraz wypowiadała słowa wulgarne, znieważając funkcjonariuszy podczas interwencji, potwierdzili zeznaniami przesłuchani w sprawie świadkowie. **P. G. (1)**, funkcjonariusz dokonujący interwencji jasno wskazał, iż powodem dokonania czynności był sposób prowadzenia pojazdu przez oskarżoną, a w czasie interwencji zachowywała się ona wobec niego agresywnie i znieważała go. Świadek ten podkreślił także, iż oskarżona nie chciała poddać się badaniu stanu trzeźwości, dmuchała w urządzenie pomiarowe w sposób uniemożliwiający skuteczne dokonanie pomiaru. Świadek opisał także, iż konieczne było użycie wobec oskarżonej środków przymusu bezpośredniego, gdyż stawiała bierny opór, dodał jakie to były środki oraz podkreślił, iż oskarżona w trakcie interwencji wypowiadała wobec niego i drugiego z funkcjonariuszy słowa „chuje”, „psy” oraz wskazywała, iż ich załatwi gdyż ma znajomości w Komendzie Stołecznej Policji. Świadek podkreślił przy tym, iż słowa oskarżonej znieważały go jako funkcjonariusza.

Analogicznie przebieg interwencji opisał drugi z funkcjonariuszy biorących udział w czynnościach z oskarżoną tj. świadek **J. S. (2)**. Świadek ten potwierdził, iż oskarżona odmawiała poddania się badaniu stanu jej trzeźwości oraz, że w trakcie całości interwencji ubliżała jemu i sierż. szt. P. G. (2) od „chujów”, „psów” i „nieudaczników” oraz groziła zwolnieniem z pracy, co jak wskazał świadek znieważało go jako funkcjonariusza.

Sąd ocenił zeznania wskazanych świadków jako w pełni wiarygodne i wiernie odzwierciedlające rzeczywisty przebieg zdarzenia. Zeznania świadków wzajemnie ze sobą korespondowały, były logiczne i wewnętrznie spójne. Ww. świadkowie byli osobami obcymi dla oskarżonej i nie mieli żadnych racjonalnych powodów do niezgodnego z prawdą obciążania oskarżonej.

Zeznania świadka **A. M.** były o tyle przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, iż świadek ten potwierdził, że krytycznego dnia J. J. prowadziła pojazd i została zatrzymana przez Policję. Świadek nie miał jednak wiedzy o ilości spożytego przez oskarżoną alkoholu, wskazywał iż nie wiedział nic o powyższym, ponadto zeznał, iż pomiary dokonywane przez funkcjonariuszy Policji dawały początkowo negatywne wyniki. W ocenie Sądu świadek ten jako znajomy oskarżonej, zeznał w sposób dla niej korzystny, starając się pomijać część kwestii, bądź też zwyczajnie

wiedzy szczegółowej o niektórych okolicznościach nie posiadał. Wskazania świadka co do negatywnych wyników przeprowadzanych wobec oskarżonej testów stanu trzeźwości, które wedle jego oceny świadczyły o niezasadności interwencji Sąd zestawiał z zeznaniami pokrzywdzonych funkcjonariuszy oraz przeprowadzonymi badaniami w tym także badaniami krwi oskarżonej. Opierając się zatem na powyższym, a także kierując się logicznym myśleniem i doświadczeniem życiowym, Sąd uznał, że wskazania świadka potwierdzają, że oskarżona unikała poddania się badaniu. Nie ma żadnej innej możliwej wersji zdarzenia, niż ta prowadząca do wniosku, iż badania dawały negatywny rezultat ponieważ oskarżona dmuchała w alkomat w sposób uniemożliwiający dokonanie pomiaru. Z protokołu badania oskarżonej na okoliczność zbadania jej stanu trzeźwości, dokonanego przy pomocy urządzenia elektronicznego na miejscu zatrzymania (przeprowadzonego zgodnie z obowiązującymi przepisami urządzeniem typu alkometr A 2.0/04 o nr fabrycznym (...) posiadającym ważne świadectwo wzorcowania, którego kopię załączono do akt sprawy - vide k. 4a) wynika, iż w pierwszym badaniu wykonanym o godzinie 04:35 w wydychanym powietrzu zawartość alkoholu u oskarżonej wynosiła 0,26 mg/l. Wydruk posiada jednak adnotację „czas poniżej 3s”, co uzasadnia twierdzenie, że pomiar nie był dokładny. W drugim przeprowadzonym wobec oskarżonej badaniu wykonanym już w Stołecznym Ośrodku dla Osób Nietrzeźwych dokonanego przy pomocy urządzenia elektronicznego (przeprowadzonego zgodnie z obowiązującymi przepisami urządzeniem typu alkometr A 2.0 o nr fabrycznym 751/99 posiadającym ważne świadectwo wzorcowania, którego kopię załączono do akt sprawy - vide k. 6) wynika, iż w badaniu wykonanym o godzinie 06:06 w wydychanym powietrzu zawartość alkoholu u oskarżonej wynosiła 0,50 mg/l. Ten wydruk posiada już adnotację „próba ważna”. Istotnym przy tym jest, że w przeprowadzonym w Centrum Medycznym (...) badaniu krwi oskarżonej pobranej o godz. 5:20, uzyskano wynik 1,21 ‰. W ocenie Sądu z powyższego jasno wynika, iż oskarżona w czasie prowadzenia pojazdu podczas zatrzymania jej przez funkcjonariuszy Policji znajdowała się w stanie nietrzeźwości.

Sąd uznał, iż stan nietrzeźwości u oskarżonej znajdował się na poziomie nie mniejszym niż w pierwszym badaniu tj. 0,26 mg/l, co implikuje twierdzenie, iż oskarżona w chwili zdarzenia znajdowała się w stanie nietrzeźwości w rozumieniu przepisu art. 115 § 16 kk. Niewątpliwie zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżoną powietrzu przekraczała 0,25 mg/l. Powyższe ustalone zostało nie tylko na podstawie badań oskarżonej za pomocą alkometrów, które jeszcze kilka godzin po zdarzeniu mającym miejsce około 3:00 w nocy wskazywały na stan nietrzeźwości przekraczający 0,50 mg/l, ale także zeznań naocznych świadków oraz badaniu krwi oskarżonej. Wyżej wskazane okoliczności, być może oceniane zupełnie odrębnie od siebie mogłyby rodzić wątpliwości, jednak zestawione ze sobą w logiczny ciąg, powodują, iż przesądzają o winie i sprawstwie oskarżonej. Na uwzględnienie w szeregu tych okoliczności zasługuje także fakt, iż oskarżona sama przyznawała, iż spożywała alkohol. Co prawda następnie oskarżona częściowo wycofywała się ze swoich twierdzeń wskazując na zażywane przez siebie leki, jednak przeprowadzone badania dały wyniki wskazujące na rosnące stężenie alkoholu w organizmie oskarżonej. Pod uwagę brać także trzeba okoliczności samego zdarzenia, świadkowie wskazywali, że pojazd prowadzony przez oskarżoną zmieniał pasy ruchu bez włączania kierunkowskazu, nie trzymał się swojego pasa co było powodem interwencji funkcjonariuszy.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynów oskarżonej:

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że wina oskarżonej J. J. w popełnieniu obu zarzucanych czynów nie budzi żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości.

Oskarżona swoim zachowaniem polegającym na prowadzeniu w ruchu lądowym pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, przy stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu przekraczającym 0,25 mg/l wypełniła wszystkie znamiona czynu zabronionego określonego w art. 178a § 1 kk. Przystępstwo ujęte w powołanym przepisie polega bowiem na kierowaniu pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym wodnym lub powietrznym, w sytuacji gdy kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Natomiast stosownie do art. 115§16 kk stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Z kolei w myśl art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo o ruchu drogowym zabrania się kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, czego dopuścił się oskarżony krytycznego dnia.

Całokształt okoliczności sprawy pozwala stwierdzić, iż oskarżona popełniając przedmiotowe przestępstwo działała umyślnie i miała pełną świadomość, iż kierując samochodem po uprzednim spożyciu alkoholu, dopuszcza się naruszenia obowiązujących przepisów prawa. Oskarżona jako osoba dorosła i w pełni poczytalna miała również świadomość, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości jest zabronione.

Kolejnym zarzucanym oskarżonej czynem był czyn z art. 226 § 1 kk stanowiący, że kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Zgodnie z utrwalonym poglądem piśmiennictwa określona w art. 216 zniewaga jest przestępstwem skierowanym przeciwko godności osobistej człowieka (cześć wewnętrzna). Przepis ten chroni zatem godność osobistą każdej osoby bez względu na jej wiek, płeć, pochodzenie i status społeczny, wzmożona ochrona dotyczy funkcjonariusza publicznego, ale tylko w sytuacji gdy znieważenie nastąpiło podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. W sprawie nie ulega wątpliwości, iż znieważenia dopuściła się oskarżona podczas i w związku z wykonywaniem przez funkcjonariuszy czynności służbowych. Oskarżona w sposób obraźliwy odnosiła się do funkcjonariuszy w czasie, gdy ci próbowali dokonać zbadania stanu jej trzeźwości, a następnie zatrzymać. Zniewaga może przybrać różny charakter, najczęściej słowny co miało miejsce również w niniejszej sprawie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że użyte przez oskarżoną zwroty skierowane podczas interwencji wobec funkcjonariuszy Policji są zwrotami uważanymi za powszechnie obraźliwe. Nie ulega wątpliwości, że pokrzywdzeni Policjanci są funkcjonariuszami publicznymi zgodnie z art. 115 par. 13 pkt 7 kk. Obydwaj pokrzywdzeni Policjanci pełnili bowiem w dniu, godzinach i miejscu zdarzenia obowiązki służbowe. Uwadze Sądu nie uszedł także fakt, iż oskarżona w wyniku interwencji odniosła obrażenia ciała. Jednocześnie nie można uznać, iż funkcjonariusze sami dopuścili się naruszenia nietykalności cielesnej oskarżonej, w sposób bezprawny. Działali oni bowiem w granicach praw, tj. w ramach przyznanych im kompetencji, które pozwalają na użycie przymusu fizycznego w celu zatrzymania z powodu popełnienia wykroczenia lub przestępstwa. Tym samym w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania okoliczność łagodząca penalizację zachowania sprawców przewidziana w §2 art. 222, który na mocy §2 art. 226 znajduje zastosowanie również przy tym przestępstwie. W zebranych materiałach dowodowych brak jest bowiem okoliczności wskazujących na to jakoby znieważenie funkcjonariuszy wywołane zostało poprzez niewłaściwe zachowanie się samych funkcjonariuszy, zwłaszcza w świetle uznanych przez Sąd za wiarygodne ich zeznań oraz dokumentów z akt sprawy 1 Ds. 624/13/V.

Zachowania przestępcze jakich dopuściła się oskarżona godziły w istotne dobra chronione prawem jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji oraz godność funkcjonariuszy publicznych. Stopień szkodliwości społecznej przestępstw popełnionych przez J. J. jest zatem znaczny. Należy mieć bowiem na uwadze, iż oskarżona znajdując się w stanie nietrzeźwości poruszała się ulicą, jadąc niezgodnie z obowiązującymi przepisami o ruchu drogowym, a ponadto znieważała funkcjonariuszy dokonujących wobec niej uzasadnionej interwencji.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż wina oskarżonej oraz okoliczności popełnienia przestępstw nie budzą wątpliwości. Toteż Sąd wymierzył oskarżonej karę grzywny w wymiarze pięćdziesięciu stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80,00 zł, za pierwszy czyn oraz stu stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 80,00 zł za drugi przypisany oskarżonej czyn. W konsekwencji w pkt III wyroku Sąd wymierzył oskarżonej karę łączną grzywny w wymiarze stu dwudziestu stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 80,00 zł. Ustalając stawkę grzywny Sąd kierował się dochodami oskarżonej, które co prawda zmiennie ale deklarowała ona w dość znacznej wysokości, a także tym, iż oskarżona jako osoba młoda i sprawna posiada duże możliwości zarobkowe, więc uiszczenie grzywny w tej wysokości nie będzie rodziło dla niej nadmiernych trudności. Jednocześnie kara ta będzie dla niej na tyle dotkliwa, iż spełni swoje cele prewencji indywidualnej. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżona dopuściła się obu czynów pod wpływem alkoholu, przy czym do samochodu wsiadła bezpośrednio po wyjściu z lokalu, w którym jak sama wyjaśniała spożywała alkohol.

Co więcej oskarżona prowadziła samochód w taki sposób, że wzbudziło to obawy o innych uczestników ruchu u funkcjonariuszy Policji, którzy na skutek powyższego dokonali jej zatrzymania. Jednocześnie Sąd wymierzając taką karę kierował się tym, aby była ona adekwatna do stopnia winy oskarżonej, stopnia społecznej szkodliwości jej czynów oraz zabezpieczyła względy prewencji indywidualnej i generalnej w zakresie jej indywidualnego i społecznego oddziaływania. Sąd uznał, iż wymierzanie oskarżonej w sprawie niniejszej kary pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, będzie przedwczesne. W ocenie Sądu oskarżona pomimo całkowitego zignorowania jasnego i oczywistego zakazu prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości oraz oczywistego utrudniania interwencji funkcjonariuszy i znieważania ich, w świetle wyrażanej przez nią postawy i wcześniejszej niekaralności zasługiwała na zastosowanie kary łagodniejszego rodzaju, niż kara pozbawienia wolności. W ocenie Sądu koniecznym było w niniejszym postępowaniu wymierzenie oskarżonej kary, która pomimo, iż będzie dotkliwa nie będzie nadmiernie dolegliwa, albowiem dolegliwość kary pozbawienia wolności znacznie przekraczałaby stopień winy i społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonej. Podkreślenia wymaga, że błędny jest pogląd, że tylko wysokie kary pozbawienia wolności osiągają cele prewencyjne. Cele te osiąga się karami sprawiedliwymi, bez względu na ich wysokość (pogląd wyrażony w wyroku S.A. w Krakowie z dn. 15.01.2003 r., II AKa 360/02, KZS 2003/3/38). Również kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa nie może sprowadzać się do negatywnej prewencji ogólnej, pojmowanej wyłącznie jako odstraszenie społeczeństwa, co miałyby miejsce przy wymierzeniu oskarżonej surowszej kary niż ta która została wobec niej orzeczona (pogląd wyrażony wyroku S.A. we Wrocławiu z dn. 13.03.2003 r., II AKa 47/03, OSA 2003/10/99).

Ponadto w punkcie IV wyroku Sąd mając na uwadze treść art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres 2 lat. Tak orzeczony zakaz jest w pełni adekwatny do charakteru czynu jakiego dopuściła się oskarżona. Jednocześnie okres ten nie jest okresem nadmiernie długim w świetle długości możliwego do orzeczenia okresu zgodnie z treścią art. 43 § 1 kk, który daje możliwość orzeczenia tegoż środka karnego nawet na 10 lat. Sąd ustalając wymiar środka zakazu prowadzenia pojazdów, uznając głównie zabezpieczającą i ochronną jego funkcję, miał również na uwadze jego znacząco represyjny charakter.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, dodatkowo w punkcie V wyroku Sąd w oparciu o art. 49 § 2 kk orzekł wobec oskarżonej J. J. świadczenie pieniężne w kwocie 2000,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd miał tu na uwadze charakter czynów oskarżonej i uznał, że wobec poprzestania na wymierzeniu oskarżonej kary grzywny, zasadnym będzie, aby poniosła ona dodatkowy ciężar finansowy swojego wysoce nagannego zachowania. Jednocześnie kwota owego obciążenia winna zostać przekazana na rzecz instytucji powołanej między innymi do pomocy ofiarom wypadków spowodowanych przez nietrzeźwych kierowców.

Ponadto Sąd w pkt VI i VII wyrok na podstawie art. 63§2 i 1 kk dokonał zaliczeń, i tak na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary grzywny zaliczył okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 09.08.2013 r. przyjmując, że jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny oraz na poczet środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy w sprawie w dniach od 09.08.2013 r. do 22.01.2015 r.

Reasumując w ocenie Sądu tak orzeczona kara grzywny, połączona z zakazem prowadzenia pojazdów i świadczeniem pieniężnym jest w pełni adekwatna do stopnia winy oskarżonej i spełni swoje cele prewencji generalnej i indywidualnej.

W punkcie V wyroku mając na uwadze stan majątkowy oskarżonej, Sąd na podstawie artykułu 627 kpk obciążył oskarżoną opłatą sądową w wysokości 960,00 zł oraz pozostałymi kosztami procesu w kwocie 236,90 zł.